

Bezpieczniej, ale drożej

W gimnazjach od września 2009 r. ma być wprowadzona obowiązkowa lekcja edukacji dla bezpieczeństwa. Gminy obawiają się, że tym samym wzrosną koszty kształcenia w gimnazjach.

Zgodnie z projektem ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o kulturze fizycznej, przedmiot przysposobienie obronne zastąpi edukacja dla bezpieczeństwa.

Godzina zajęć będzie prowadzona tak jak do tej pory w szkołach ponadgimnazjalnych, druga godzina ma zostać przeniesiona do gimnazjów.

- Wprowadzenie dodatkowej godziny zajęć w gimnazjach może spowodować wzrost kosztów dla gmin - zauważył Marek Olszewski, wójt gminy Lubicz, wiceprzewodniczący związku Gmin Wiejskich RP, współprzewodniczący zespołu edukacji KWRiST.

Jak przekonywali samorządowcy podczas posiedzenia zespołu edukacji KWRiST, trudno będzie znaleźć nauczycieli o odpowiednich kwalifikacjach, którzy w małych gminach zechcą prowadzić jedną godzinę tego przedmiotu. - Po co tę godzinę zajęć wyjmować ze szkół ponadgimnazjalnych i przenosić do gimnazjów? - dopytywał Andrzej Jakubiec, burmistrz Krasnegostawu.

Ewa Dumkiewicz-Sprawka, dyrektor Wydziału Oświaty w Lublinie podkreśliła, że obecnie samorzady realizują wiele działań na rzecz bezpieczeństwa swoich mieszkańców, także dzieci i młodzieży w szkołach. Uczestniczą w różnych programach rządowych. - Treści dotyczące bezpieczeństwa mogłyby być realizowane w ramach zajęć na innych przedmiotach w gimnazjum – podkreśliła Dumkiewicz-Sprawka. Zdaniem samorządowców, wystarczy jeśli przedmiot edukacja dla bezpieczeństwa będzie realizowana w szkołach ponadgimnazjalnych.

Wiceminister edukacji Krystyna Szumilas tłumaczyła, że edukacja dla bezpieczeństwa ma być wprowadzona w wymiarze jednej godziny w gimnazjum w całym cyklu kształcenia. - Oznacza to, że godzina zajęć w zależności od sytuacji samorządu i danej szkoły będzie mogła być wprowadzona w pierwszej, drugiej lub trzeciej klasie - powiedziała.

Wiceminister Szumilas poinformowała również, że resort edukacji przygotowuje rozporządzenie dotyczące ramowych planów nauczania. W dokumencie zostaną dokładnie przedstawione skutki finansowe dla jst związane z nową podstawową programową dla szkół.

Jej zdaniem, liczba godzin w gimnazjum w całym cyklu kształcenia, mimo nowej godziny z edukacji obywatelskiej, wcale nie musi ulec zmianie, jeśli będzie np. mniej zajęć z innych przedmiotów. - Trzeba tak ułożyć ramowy plan nauczania, aby nie rodziło to skutków finansowych dla jst. Nie będzie niespodzianek dla strony samorządowej - uspokajała Szumilas.

Strona rządowa zespołu edukacji, kultury i sportu KWRiST przekonywała, że zmiana nazwy przedmiotu oznacza także zmianę w filozofii jego nauczania. Chodzi o to, aby nauczać szerzej o bezpieczeństwie w czasach pokoju. Ważne jest, aby tą tematykę poznały jak najmłodsze dzieci, najpóźniej właśnie w gimnazjum.

Zgodnie z nową podstawą programową gimnazjaliści na zajęciach z edukacji obywatelskiej mają uczyć się nie tylko o strukturach obronności państwa, ale także o tym jak udzielać pierwszej pomocy, jak planować i organizować działania w przypadku zagrożenia życia, zdrowia lub mienia.

Zajęcia będą mogli prowadzić nauczyciele, którzy wcześniej zdobyli kwalifikacje do nauczania przysposobienia obronnego.

Posiedzenie zespołu edukacji, kultury i sportu KWRiST odbyło się we wtorek 20 stycznia w MEN.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o kulturze fizycznej dostępny na stronie Biuletynu Informacji Publicznej MEN.

/amk/

Opublikowano: 2009-01-22 14:14

Uwaga! Artykuł pochodzi z portalu internetowego Serwis Samorządowy PAP.